

PGE PRZEJĘŁA POLSKIE AKTYWA EDF. ME: TA INFRASTRUKTURA POWINNA BYĆ KONTROLOWANA PRZEZ PAŃSTWO [RELACJA]

Grupa PGE przejęła znajdujące się w Polsce aktywa koncerny EDF. Sfinalizowanie transakcji nastąpiło osiem tygodni przed planowanym terminem, a jej całkowity koszt wyniósł prawie 4,3 mld złotych. O szczegółach tego przedsięwzięcia opowiadali na konferencji prasowej Minister Energii Krzysztof Tchórzewski, prezes PGE Henryk Baranowski oraz wiceprezes ds. operacyjnych Ryszard Wasilek.

"EDF postanowił sprzedać swoje dobra energetyczne w Polsce, to wynikało z jego własnej polityki gospodarczej. W ten sposób doszło do umowy PGE z EDF w sprawie zakupu prawie całości aktywów EDF w Polsce" - powiedział Tchórzewski.

"Transakcja bardzo poważna, warta 4,5 mld złotych, jest to jedna z większych transakcji, jeśli chodzi o energetykę w Polsce. Moc zainstalowana PGE wzrośnie o 25%, ilość wytwarzanego ciepła wzrośnie o około 113%." - dodał polityk. Zdaniem ministra, zakup ten (a także inne potężne inwestycje w energetyce, takie jak zakup Elektrowni Połaniec) był możliwy dzięki niższym wypłatom dywidend.

"Utwierdziło nas w przekonaniu, że te dziedziny gospodarki, które są strategiczne, w sytuacji prywatyzacji mogą powodować różnego rodzaju zakłócenia. Zakup Połania i tej części, która się teraz nazywa EDF Polska był zakupem transparentnym. Dokonał go rząd francuski. Ale przy dalszej sprzedaży, sprzedający staje się otwarty na innym rynku, nie jest jego sprawą to, w jaki sposób będzie traktowane bezpieczeństwo energetyczne kraju, sprzedający chce sprzedawać te swoje dobra po jak najwyższej cenie. I z takiego punktu widzenia patrząc, z tego doświadczenia, to znaczy, że ta infrastruktura powinna być kontrolowana przez państwo, musimy ją zabezpieczyć przed wrogim przejęciem. To może być przyjęcie gospodarcze i polityczne" - powiedział Tchórzewski.

O przejęciu mówił też prezes PGE Henryk Baranowski. "Kwota transakcji, którą przyjdzie PGE zapłacić to około 4,3 mld złotych, o 250 mln mniej niż spodziewaliśmy się i informowaliśmy wcześniej. Warto podkreślić, że zakończenie transakcji odbyło się osiem tygodni przed spodziewanym terminem" - powiedział.

"Zwrócę uwagę na fakt, że przejmujemy aktywa, które w znacznej mierze są aktywami regulowanymi, dającymi podstawy do spokojnego planowania dalszego rozwoju grupy. Akwizycja skutecznie wzmocni funkcjonowanie PGE. Zeszłoroczna EBITDA aktywów przejętych to jest ponad miliard złotych, a przychody to ponad 5 mld. Jednocześnie wchodzimy w obszar, na którym- można powiedzieć- od tego momentu jesteśmy liderem w kraju, jeśli mówimy o kogeneracji, jeśli mówimy o rynku ciepła systemowego" - podkreślił.

O korzyściach dla spółki mówił szerzej wiceprezes Wasilek. "Poprzez przejęcie aktywów EDF dodatkowo umacniamy własną pozycję. Jeśli chodzi o moc zainstalowaną to po transakcji mamy 15,95

GW mocy zainstalowanej, produkcja zwiększa się do 66 TWh. To umocnienie pozycji jest znaczące. Z chwilą dzisiejszą staliśmy się liderem jeśli chodzi o produkcję ciepła" - powiedział.

Zarząd PGE poinformował też, że 14 grudnia w Gdańsku odbyć ma się prezentacja strategii kogeneracji.

Zobacz także: [Klustry energii pomogą w rozwoju elektromobilności? \[ANALIZA\]](#)